

# Sprawozdanie

Lubelskiego Towarzystwa

## WALKI Z GRUŻLICĄ

za rok 1916.

---

ROK SIÓDMY.

---



Druk. St. Dzał.  
LUBLIN.  
—  
1917.

59074

also 45-1417

**Zarząd i Komisya Rewizyjna**  
**TOW. WALKI Z GRUŻLICĄ**  
**w Lublinie.**

---

**CZŁONKOWIE ZARZĄDU:**

Róża Mączewska Prezes.  
Jakób Kipman Vice-prezes.  
Dr. Piotr Borsukiewicz Vice-prezes.  
Wacław Bajkowski Sekretarz.  
Dr. Bolesław Dziemski Zastępca Sekretarza.  
Stanisław Urbanowicz Skarbnik.  
Dr. Wacław Jasiński.  
Dr. Jakób Kielczewski.  
Bronisława Paprocka.  
Stefan Zgliczyński.  
Karol Kałużyński.  
Marya Węglowska.

**ZASTĘPCY:**

Dr. Marcin Garbaczewski.  
Romana Zapasiewiczówna.  
Henryka Poleska.  
Antoni Ryl.

**KOMISYA REWIZYJNA:**

Alojzy Kuczyński  
Dr. Władysław Tołwiński  
Adam Pleszczyński  
Szulim Goldkraut v. Żaba.

## Lista członków rzeczywistych

TOW. WALKI z GRUŻLICĄ w LUBLINIE.

Dr. Arnsztajn Marek	Czerwiński Henryk
Arnsztajnowa Fr.	Czarnecki Jan
Amborska Janina	Domagalski Waław
Dr. Borsukiewicz	Dr. Dobrucki
Budny Antoni	Dr. Dziemski
Braun A.	Dziewulski Stanisław
Ks. Borsukiewicz	Dylewski Stanisław
Bieliński Albin	Domański Ignacy
Buniewicz Franc.	Dobrska Marya
Budny Nikodem	Ks. Kanonik Dębiński
Bogusławski Józef	Engelhardt Gustaw
Bukraba Adam	Erlich Moszek
Barszczewski Ryszard	Endwajs M.
Bieliński Bronisław	Fridman M.
Brzeziński Stanisław	Fridman S.
Bańkowski Feliks	Frank A. H.
Dr. Bobrowska Jadwiga	Frank Aniela
Dr. Brzeziński Adam	Goldkraut Szulim Żaba
Dr. Biernacki Miecz.	Goldwag M.
Baniewicz Jadwiga	Grinfeld P.
Bromberg S.	Gerlicz Henryk
Blumel J.	Goldkraut Jakóbowa
Bronikowski Antoni	Grąbczewski Ignacy
Bajkowski Waław	Gumiński Wincenty
Bach Izidor	Głębocki Kazimierz
Bukowski Teofil	Głowiński B.
Borensztajn Binem	Goldcweig Mieczysław
Bersztel M.	Gołembikier S.
Borkowski Stanisław	Głuchowski St.
Chein Michał	Dr. Garbaczewski
Dr. Cynberg	Herlen Antoni
Dr. Czarnecki J.	Haberlau Gustaw
Dr. Czerwiński Cz.	Hilsberg Aleksander
Cygielman N.	Dr. Jaworowski
Ciświcki Teofil	Jarnuszkiewicz Tadeusz
Chrzanowski Józef	Dr. Jasiński
Ciświcki Tadeusz	Dr. Jaczewski Kazim.

Dr. Klarner  
 Königsberg Kopel  
 Dr. Kielczewski  
 Ks. Kościelniakowski  
 Ks. Kwiek Ludwik Kan.  
 Koporski W.  
 Krzeczowski Antoni  
 Kołaczkowski J.  
 Karwowski Henryk  
 Koporska Helena  
 Kipman Jakób  
 Kipmanowa Marja  
 Kasprzycki Waclaw  
 Kocowski Franciszek  
 Kuczyński Alojzy  
 Ksieżopolski A.  
 Kałużyński Karol  
 Dr. Korczak  
 Kantor A. M.  
 Kahane Abram  
 Kuropatwa M.  
 Krigier Benjamin  
 Kirszenbaum E. A.  
 Krzyżanowski  
 Kalicki Aleksander  
 Kochanowski Br.  
 Komarnicki B.  
 Klajman Salomon  
 Kohn Wolf  
 Korsak A.  
 Kunicka Józefa  
 Kunicki Władysław  
 Laškiewicz T.  
 Lidzki K.  
 Lew  
 Lübek Sławomir  
 Liberman A.  
 Lonkowicz S.  
 Modrzewski Władysław  
 Morawski Stanisław  
 Michelis Wiktor  
 Moritz Waclaw  
 Miler Karol.

Dr. Modrzewski  
 Meyersohn B.  
 Mebel Sz.  
 Mandelkern W.  
 Muszyński Wł.  
 Morawski Mieczysław  
 Modrzewska Jadwiga  
 Magierski i Turczyno-  
 [wicz  
 Narzyski W.  
 Neu Herman  
 Orłowski Władysław  
 Ostrowski Roman  
 Dr. Orsetti Marja  
 Pleszczyński Adam  
 Policzkiewicz H.  
 Pleskaczyński T.  
 Plewiński Stefan  
 Przanowski Leon  
 Pokorny Ed.  
 Dr. Prussak  
 Dr. Pawłowski  
 Piłtrowski Tadeusz Dyr. B.  
 Pleszczyński Józef  
 Piwarski Bolesław  
 Podolszyńska Zofja  
 Paprocka Bron.  
 Piaszczyński Kazimierz  
 Piotrowski T. fabrykant  
 Przanowski Wojc.  
 Puternicki Konrad  
 Podgórska Malwina  
 Hr. Rostworowski Wojc.  
 Hr. Rostworowski Antoni  
 Rojowski Tadeusz  
 Radzikowski Stefan  
 Dr. Rogoziński  
 Rozmanowa  
 Rechtsaft H.  
 Rotbaum Daniel  
 Rotblit H. F.  
 Rychłowska Konrada  
 Rozenman E.

Rączkowski Fr.  
 Rudziński Wacław  
 Rudziński Stefan  
 Rutkowski Władysław  
 Ryl, aptekarz  
 Syrkin J.  
 Ks. Skowronek Antoni  
 Szmigielski Tomasz  
 Śliwicki Daniel  
 Dr. Stano T.  
 Sakowicz Jadwiga  
 Hr. Szeptycki K.  
 Steliński Ignacy  
 Sulczyński Józef  
 Dr. Sitkowski  
 Dr. Staniszewski  
 Siemiatycki Jakób  
 Stajnhamer Kl.  
 Śpiewak F.  
 Szczarański M.  
 Szternfinkiel Szulim  
 Szternfinkiel Jakób  
 Szenbrun Estera  
 Sekutowicz Bolesław  
 Sielski St.  
 Ks. Samorek  
 Ks. Stodulski  
 Sznajderman Ch.  
 Starnawski Leon  
 Sobocki Romuald

Stecki Antoni  
 Scholtz Gustaw  
 Tenenbaum Lejb  
 Tymińska Zofja  
 Dr. Tymiński  
 Dr. Tołwiński  
 Dr. Tenenbaum  
 Turczynowicz Marja  
 Teodorowicz Jan  
 Urbanowicz Stanisław  
 Wajsberg Marek  
 Wieczorkiewicz A.  
 Węglowski Józef  
 Dr. Wysokiński  
 Warhaftig I.  
 Dr. Wąsowicz St.  
 Warman Bolesław  
 Wolman Szol  
 Wiślicki Lejzor  
 Wiślicki Dawid  
 Wajntraub Henryk  
 Ks. Ziółkowski J.  
 Zombirt Bronisław  
 Zembrzuski Ludwik  
 Zgliczyński Stefan  
 Dr. Zajdenman  
 Dr. Żebrowski  
 Zawadzki A.  
 Żychliński Antoni  
 Zapasiewiczówna Rom.

## Jak walczą z suchotami zagranicą i u nas?

Każda wojna, jak również i tocząca się obecnie wojna europejska, sprowadza na kraj cały szereg klęsk, nie tylko przez utratę życia ogromnej ilości ludzi w pełni sił i okresie produkcyjnym, lecz pociąga za sobą nędzę i biedę, a jednocześnie szereg następnych nieuleczalnych kalectw i chorób, wśród których na pierwszym miejscu musimy postawić suchoty płucne. I wojna więc tocząca się obecnie, nawet po najszcześniejszym i najszybszym jej ukończeniu, wzmoże niechybnie ilość suchotników w naszym kraju. Społeczeństwo więc polskie, obarczone będzie wielkim obowiązkiem niesienia pomocy i tej kategorii ofiar wojny. Czeką więc nań, a szczególnie nasze instytucje filantropijne, poświęcone opiece nad gruźliczymi, wzmożona działalność; a od społeczeństwa polskiego wymagana będzie w tym kierunku ofiarność niemała.

Gdyż, jak to słusznie twierdzi redakcja znakomitego angielskiego pisma, poświęconego walce z gruźlicą (*British Journal of Tuberculosis*): „Nawet w czasie wojny jedynie ludzie nierozsądni i samolubni mogą namawiać do zawieszania lub ograniczania działalności Towarzystw przeciwgruźliczych.”

Suchoty płucne są jedną z najcięższych klęsk, jaka trapi ludzi. Na tę chorobę umiera corocznie w całym Królestwie Polskiem około 28000 ludzi; w Galicyi umiera około 45000; pod zaborem pruskim około 10000. Na całej tej więc przestrzeni ziem polskich corocznie ginie na tę straszną chorobę około 80000 Polaków. Tylu umiera, a wielu pozostaje nas chorych? Obliczenia, robione przez statystyków i lekarzy, powiadają, że w samem Królestwie Polskiem mamy przeszło 150000 chorych na suchoty, potrzebujących odpowiedniego leczenia.

W Niemczech, które pozbyły się już ospy i cholery, liczba zgonów na gruźlicę w r. 1911 sięgała tylko 57000 na 64000000 ludności.

We Francyi gruźlica przyjmuje zastraszające rozmiary, gdyż tam rocznie na suchoty umiera do 150000 osób.

Świadomość niebezpieczeństwa zmusiła społeczeństwo francuskie i rząd do podjęcia energicznej walki z nieubłaganyim wrogiem. Ponieważ liczba urodzin we Francyi jest stosunkowo bardzo mała, zwrócono więc uwagę na śmiertelność wśród dzieci gruźliczych i z nią rozpoczęto walkę. W tym celu, za pieniądze, zebrane drogą składek, pobudowano na brzegu morza w ciągu lat dziesięciu pomiędzy 1888—1898 rokiem 14 szpitali—sanatoryów dla dzieci skrofulicznych, wątłych oraz słabych, które z czasem mogą łatwo zarazić się suchotami. Poza tem powstały we Francyi towarzystwa i ligi dla walki z gruźlicą i na sztaDarze swoim wypisały nietylko „leczyć, ale zapobiegać przedewszystkiem rozwojowi gruźlicy.” Powstały też we wszystkich niemal miastach francuskich, mających na celu walkę z gruźlicą, ambulatorya tak zwane „Przychodnie” z inicjatywy prof. Calmette z Lille, wielkiego znawcy sprawy zwalczania suchot i niestrudzonego bojownika na tem polu

Toż samo odbywa się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie dzięki zabiegom społeczeństwa i rządu, który ustanawia rady sanitarne, czuwające nad zdrowiem mieszkańców, który pozwala niszczyć domy niehygieniczne i budować zdrowe, który zobowiązuje chore na gruźlicę krowy zabijać, zwracając właścicielom połowę ich wartości i t. d., śmiertelność na suchoty w ciągu dziesięciu lat z 326 spadła do 170 na sto tysięcy mieszkańców.

Wszędzie narody poczynają energicznie brać się do walki z gruźlicą!

Co zrobiono pod tym względem w Polsce?

Musimy przyznać, że i u nas są ludzie ożywieni miłością społeczeństwa, którzy usiłują śmiertelność na gruźlicę zmniejszyć drogą szerokiej działalności społecznej, a mianowicie: Prof. Dr. Tytus Chałubiński odkrył dla nas Zakopane; Dr. Stanisław



Markiewicz założył Towarzystwo Kolonii letnich w Warszawie; Hipolit Wawelberg założył w Ciechocinku sanatorium letnie dla biednych chorowitych dzieci; Dr. Teodor Dunin, wielki działacz na polu walki z gruźlicą, stworzył sanatorium w Rudce (st. kolejowa Mrozy), dla średnio zamożnych; Dr. Alfred Sokołowski, znany nasz badacz suchot płucnych, uzyskał, jako pierwszy, zatwierdzenie projektu ustawy Warszawskiego Tow. przeciw gruźliczego w ministerium spraw wewnętrznych 9 października 1904 r.

Na mocy więc uzyskanego pozwolenia na otwarcie Tow. przeciwgruźliczego w Warszawie zaczęto wkrótce w Łodzi, Lublinie krzątać się około założenia takich towarzystw.

Ustawa Lublskiego Tow. walki z gruźlicą została zatwierdzona 19-go lutego 1909 r., którego inicjatorami są: p. Róża Mączewska i Dr. Jakób Kiełczewski. Rozpoczęcie zaś działalności tegoż Towarzystwa liczy się od 31-go stycznia 1910 r.: w dniu tym odbyło się posiedzenie organizacyjne; wybrany wtedy Zarząd składał się z 12 osób.

Widomym znakiem działalności Lub. Tow. walki z gruźlicą jest ambulatoryum przeciwgruźliczne, tak zwane u nas „Przychodnia”, otwarte w dniu 1-ym sierpnia 1911 roku.

W celu spopularyzowania zadań „Przychodni” p. Dr. Wacław Jasiński wówczas umieścił w prasie codziennej lubelskiej dłuższy artykuł p. t. „Walka społeczna z gruźlicą.” Pierwszymi lekarzami „Przychodni,” byli p.p. D-rzy Dziemski, Tenenbaum i Wąsowski. Po upływie półrocza Zarząd zdecydował zmienić przyjęty na próbę sposób prowadzenia „Przychodni” przez 3-ch lekarzy i powierzyć tę instytucję przeciwgruźliczą jednemu lekarzowi.

Kierownikiem i gospodarzem „Przychodni” od 1-go lutego 1912 r. do 1 sierpnia 1914 r., t. j. przez 2 i pół lata był Dr. Stefan Wąsowski.

Następnie z powodu rozpoczęcia wojny „Przychodnia” nie była czynna przez 7 miesięcy. Wznowiono czynność „Przychodni” w d. 2 marca 1915 r.

i lekarzem „Przychodni”, od tego czasu jest Dr. M. Garbaczewski.

Korzystać z porad lekarskich i otrzymywać zaopomogę w naturze: mleko, kefir w ambulatoryum „Przychodni” mogą tylko najbiedniejsi, bez różnicy wyznań mieszkańcy miasta Lublina wraz z przedmieściami.

Obecnie „Przychodnia” mieści się przy ulicy Początkowskiej № 10 na parterze i czynna jest 3 dni w tygodniu: we wtorki i czwartki od godz. 2—3 po południu i w soboty od 6—7 wieczorem.

---

## SPRAWOZDANIE

### z działalności „Przychodni”

za czas

od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1916 r.

---

Pod opiekę „Przychodni” przyjęto od chwili założenia t. j. od 1 Sierpnia 1911 roku do 1 Stycznia 1917 r. — 590 osób.

W czasie, objętym niniejszem sprawozdaniem do „Przychodni” zgłosiło się 48 nowych chorych; korzystało zaś z opieki Lubelskiego Tow. walki z gróżlicą w 1916 r. razem osób 99—w tej liczbie—chrześcian 71, żydów 28.

Wiek tych chorych był następujący:

do lat 10	—	17	osób
od 10	—	20	— 39 „
„	20	—	30 — 13 „
„	30	—	40 — 16 „
„	40	—	55 — 14 „

Najmłodszy wiek był 5 lat, najstarszy 55 lat.

Według zajęcia chorzy ci byli to: rzemieślnicy, wyrobnicy, szwaczki, służące i ochraniarki.

Porad lekarskich udzielono razem 404.

Szczepień zaskórnych tuberkuliny (Pirquet) wykonano 25, w tem było z dodatnim wynikiem 18.

Dla dopełnienia zwykłego pożywienia wydano chorym z „Przychodni” w celach zapobiegawczych kefiru—butelek 5382.

Mleka, masła, tranu i t. d. nie wydawano chorym, jak w latach ubiegłych, z powodu warunków wojny europejskiej.

Ci chorzy, którzy plują, dostają spluwaczki kieszonkowe wraz z płynem dezynfekcyjnym do stałego noszenia przy sobie, aby razem z plwociną nie rozsiewali zarazków na otoczenie swoje w domu i przy pracy.

Spluwaczek (firma Clarke et Beatson) rozdano 12. Płynu odkażającego (Sapoform) do spluwaczek rozdano 15 buteleczek.

Szczoteczek do zębów i rąk wydano 20.

Sanitariuszka p. E. Bielińska sprawdziła mieszkania chorych na gruźlicę 275 razy, w tej liczbie 25 mieszkań było brudnych, badając o ile ci chorzy przestrzegają przepisy higieniczne, wietrzą mieszkania, nie spiąją ze zdrowymi i t. p.

Pod obserwacją dłuższą, t. j. 5—6 miesięcy było 99 chorych, t. j. nowo-zapisanych w roku 1916 do „Przychodni” było 48 osób i 41 osoba z lat poprzednich; otóż wahania temperatury tych chorych były następujące:

- a) gorączkujących chorych było 57,
- b) nie gorączkowało . . . . . 30,
- c) przestało gorączkować . . . . . 12.

Co do wagi: Dorosłym nie przybyło na wadze nic, lecz niektórym ubyło bardzo dużo z powodu złego odżywiania; jednak tym dzieciom, które były na kolonii latem w Krasieninie, po kilka funtów przybyło na wadze.

W okresie sprawozdawczym zmarło 19 osób, w tej liczbie 3 żydów i 16 chrześcian w wieku przeażnie od lat 16—30.

W dniu 16 i 17 lipca 1916 roku wysłano 75 dzieci na wieś do Krasienina na pobyt kilkotygodniowy na świeżem powietrzu.

W końcu nadmienić należy, że członkami honorowymi Lub. Towarzystwa walki z gruźlicą liczą się:

- 1) p. Róża Mączewska
- 2) ks. Konstanty Szyszkowski, kanonik, od którego Towarzystwo otrzymało hojny dar w naturze: dominium Łukawkę (w obszarze 45 morgów, z dworem murowanym, parkiem i zabudowaniami).

Kierownik „Przychodni” Lubelskiej  
*Dr. M. Garbaczewski.*

## KOLONIA LETNIA

w Krasieninie dla dzieci, zagrożonych gruźlicą.

Na zebraniu ogólnem dorocznem członków Lub. Tow. walki z gruźlicą w dniu 29 kwietnia 1916 r. zadecydowano wydać z kasy Tow. 500 rb. w celu wysłania na kolonię letnią dwóch grup dzieci, zagrożonych gruźlicą. W dniu zaś 7 lipca 1916 roku członkowie Zarządu uchwalili wysłać do Krasienina\*) 30 dzieci, lecz ilość dzieci może być powiększona tylko w razie wpływu na ten cel nieprzewidzianych ofiar. Dla zajęcia się sprawą zorganizowania kolonii, doprowadzenia do skutku i kierowania później kolonią powołano komisję w następującym komplecie: p.p. Mączewska, Poleska, Węglowska, Zapasiewiczówna, D-r Borsukiiewicz, D-r Dziemski, D-r Garbaczewski i D-r Jasiński.

W dniu 16 i 17 lipca wysłano do Krasienina na kolonię letnią 75 dzieci, mając pewność otrzy-

\*) Krasienin—wieś kościelna w powiecie Lubartowskim, odległa od Lublina 14 wiorst.

mania zapomogi pieniężnej z C. i K. Komendy Powiatowej w Lublinie i Głównego Komitetu Ratunkowego w sumie 1500 rb.

W liczbie tych 75 dzieci było: podług wyznań

chrześcian 63 = 84<sup>0/0</sup>  
 żydów 12 = 16<sup>0/0</sup>

2) podług płci:

dziewczynek 49 = 65<sup>0/0</sup>  
 chłopców 26 = 35<sup>0/0</sup>

3) podług wieku:

od 5 lat do 8 włącznie 19  
 " 8 " " 12 " 39  
 " 12 " " 16 " 17

4) podług zajęcia rodziców:

dzieci rzemieślników . . . 10  
 " wyrobników i stróżów 27  
 " z Sali Sierot . . . 10  
 " z Domu Zarobkowego 12  
 " z ochron żydowskich . 9  
 " sklepikarzy i innych . 7

Kolonia ta pod opieką stała p.p. Eleonory Bie-lińskiej i Anny Szymańskiej trwała dwa miesiące, t. j. do 17 września, lecz część dzieci, z powodu choroby, złego sprawowania, tęsknoty za rodzicami i rozpoczęcia się zajęć szkolnych w pierwszych dniach września, nie korzystała całkowicie z 2-miesięcznego pobytu na wsi. Każdemu bez wyjątku dziecku przybyło na wadze: najmniej 3 funty, najwięcej 13 funtów pomimo trudnych warunków aprowizacji w czasach wojny europejskiej. Przez cały czas pobytu na kolonii 53 dzieci wcale na nic nie chorowało; 14 dzieci na zapalenie oczu; 5 dzieci na zaburzenia żołądkowe, leżąc po kilka dni w łóżku; 3 chłopców: Seweryn Przychodzki lat 7, Stanisław Dziadczak lat 10, Antoni Kwiatkiewicz 11 wraz z ochraniarką Grzybowskią lat 18—zachorowało na tyfus plamisty wkrótce po przybyciu do Krasienina. Dzięki izolacji natychmiastowej tych chorych od innych dzieci i przewiezieniu ich do Szpitala Jana Bożego w Lublinie już więcej zachorowań na tyfus wysypkowy na ko-

lonii nie było. Ci trzech chłopcy i ochroniarka wyzdrowieli i w dniu 30 sierpnia Kwiatuszewski przybył znów na kolonię, gdzie korzystał z pobytu na wsi jeszcze 17 dni.

Ogólnie dzieci w Krasieninie sprawowały się dobrze z wyjątkiem pięciorga, które zabrane zostały przez rodziców wkrótce do domu.

Ilość dni pobytu dzieci na wsi:

21	dziec.	po	62	dni	=	1302	dni
42	"	"	48	"	=	2016	"
4	"	"	12	"	=	48	"
2	"	"	19	"	=	38	"
1	"	"	36	"	=	36	"
5	"	"	7	"	=	35	"

Razem 3475 dni

Zarząd Lub. Tow. walki z gruźlicą wydał na tę kolonię 1685 rb.; koszt utrzymania jednego dziecka wynosił 48,48 kop. dziennie.

Faktycznie utrzymanie wyniosło dużo więcej, gdyż komendant powiatu Lubartowskiego p. Zawadzki, interesując się bardzo tą kolonią, odwiedził sam dzieci w Krasieninie i nadesłał na cały czas pobytu dzieci na wsi trzy krowy bardzo mleczne. Miejscowy proboszcz, ks. Tarkowski, wiele uczynił dobrego dla tej kolonii, zachęcając swoich parafian do składania ofiar w naturze na wyżywienie tych biednych słabowitych dzieci. Administrator z Nasutowa p. Potworowski nadesłał dla kolonii ćwierć sąga drzewa do kuchni i dwa korce żyta.

Gospodarze liczni z parafii Krasienin, jak również i ze wsi Stoczek (parafia Dys.) nadsyłali chętnie dla kolonii kartofle, kaszę, chleb i t. d. Komendant Straży ogniowej w Lublinie p. Jastrzębski dał kilka razy furmanki do Krasienina, by przewieźć dzieci i różne artykuły spożywcze.

Wszystkim więc tym ofiarodawcom Zarząd Lubelskiego Towarzystwa walki z gruźlicą składa na tem miejscu najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

*Lublin, 15 kwietnia 1917 r.*

**Dr. M. Garbaczewski,**

# Sprawozdanie

## **ZE STANU KASY I FUNDUSZÓW**

Lubelskiego Tow.

### WALKI z GRUŻLICĄ,

### **za rok 1916**

t. j. od dnia 1 Sycznia do dnia 31 Grudnia 1916



## DOCHODY.

W roku sprawozdawczym  
1916 do Kasy Towarzy-  
stwa wpłynęło:

a) ze składek członkow- skich		
za r. 1914 Rb.	9.—	
"    1915    "	574.—	
"    1916    "	309.50	Rb. 892.50
b) ze zbiórki ulicznej w d. kwiatka . . . . .	"	1218.35
c) z Głównego Komitetu Ratunkowego tyt. Zapo- mogi na urządzenie Ko- lonii letniej dla dzieci zagrożonych gruźlicą . .	"	1000.—
d) z C. i K. Komendy po- wiatowej w Lublinie ty- tułem ofiary na ogólne cele T-wa . . . . .	"	500.—
e) z ofiar jednorazowych	"	192.78
f) z ofiar od różnych in- stytucji za wypożyczanie puszek . . . . .	"	11.25
i g) zysk na różnicy kursu osiągnięty przy zamianie rubli na korony . . . . .	"	21.36
	Ogółem wpłynęło . . .	Rb. 3836.24

Z sumy tej w ciągu roku 1916 wniesiono do Ban- ku Handlowego w Łodzi O/w Lublinie na rach- nek bieżący . . . . .	Rb. 3808.88
i użyto na wydatki bieżące	" 27.36
Razem jak wyżej . . .	Rb. 3836.24

Większe ofiary jednorazo-  
we wykazane w sprawo-  
zdaniu niniejszem pod  
literą E złożone zostały



przez Instytucje i osoby następujące: W-go D-ra Garbaczewskiego . . . . .	Rb.	44.82
Lubel. Tow. Wzajem. Kre- dytu . . . . .	"	32.89
i Redakcję „Ziemi Lubel- skiej“ . . . . .	"	21 —
na resztę w kwocie . . . . .	"	94.07
złożyły się drobne ofiary od 1 rub. do 2-ch		
	Rb.	192.78

## WYDATKI.

W ciągu roku 1916 wydat-  
kowano:

a) Na pensje od dnia 1/I do dnia 1/X 1916 r. Doktora . . . . .	Rb.	315.—	
Sanitar- juszki . . . . .	"	157.50	
Służącej . . . . .	"	31.50	Rb. 504.—
b) Na lokal dla przychod- ni od 1/I do 31/XII 1916	"	240.—	
c) Na kupno 5014 butelek kefiru . . . . .	"	1079.57	
d) Na urządzenie Kolonii letniej w Krasieninie, oraz koszty utrzymania w cią- gu miesięcy letnich 2-ch 75 dzieci . . . . .	"	1685.—	
e) Na koszty urządzenia ulicznej sprzedaży kwiat- ka . . . . .	"	60.—	
f) Na wynagrodzenie in- kasentki . . . . .	"	85.95	
g) Na różne drobne wy- datki . . . . .	"	37.29	
Razem . . . . .	Rb.	3691.81	

Na pokrycie powyższych wydatków użyto z wpły- wów bieżących . . . Rb.	27.36
oraz podniesiono z Banku Handlowego w Łodzi Oddz. w Lublinie z fun- duszu dyspozycyjnego . „	3823.—
Razem . . . Rb.	3850.36
a że ogólna suma wy- datków w roku sprawo- zdawczym wyniosła . . „	3691.81
pozostało zatem w kasie podręcznej u skarbnika w gotówce na 31/XII-916 Rb.	158.55

Stan funduszy Towarzystwa, ulokowanych  
w Lubelskim Oddziale Banku Handlowego w Łodzi  
w dniu 31 Grudnia 1916 r. przedstawia się nastę-  
pująco:

**Fundusz na budowę  
sanatorium.**

W dniu 1 Stycznia 1916 pozostałość na rachunku wynosiła . . . . . Rb.	7827.50
Z końcem roku sprawo- zdawczego z procentów doliczonych za rok 1916 wpłynęło . . . . . „	446.—
W dniu 31 Grudnia 1916 r. fundusz na budowę sanatorium umieszczony w Lubel. Oddziale Banku Handlow. w Łodzi wynosił . . . . . Rb.	8273.50
a łącznie z zaofiarowany- mi na tenże cel przez W-ną Mączewską 5000 rb. tworzy razem kwotę Rb.	13273.50

**Kapitał zapasowy.**

W dniu 1 Stycznia 1916 roku pozostałość na rachunku wynosiła . .	Rb. 1762.—
Z końca roku 1916 z doliczonych za tenże rok procentów przybyło . .	„ 100.—
Zatem w dniu 31 Grudnia 1916 r. kapitał zapasowy . . . . .	Rb. 1862.—

**Fundusz dyspozycyjny**

(rachunek bieżący).

W dniu 1 Stycznia 1916 pozostawało na r-ku .	Rb. 1930 —
W ciągu roku 1916 wpłynęło na powyższy r-nek .	„ 3808.88
Doliczone z końcem roku procenty za rok 1916 wyniosły . . . . .	„ 88.49
Razem . . . . .	Rb. 5827.37
A że w ciągu roku sprawozdawczego podniesiono z powyższego rachunku na wydatki bieżące. .	„ 3823.—
W dniu zatem 31 Grudnia 1916 r. pozostałość na powyższym rachunku wynosiła . . . . .	Rb. 2004.37
A łącznie z pozostałością gotowizny u skarbnika w kasie rb. 158.55 tworzy razem sumą . . .	Rb. 2162.92

## Bilans na 31

<b>STAN CZYNNY.</b>	Rb.	kop.	Rub.	kop.
Kasa—gotowizna u Skarbnika . . . . .	158	55		
Bank Handlowy w Łodzi oddział w Lublinie—pozostałość na 3-ch rachunkach . . . . .	12139	87		
Suma ulokowana i hipotecznie zabezpieczona na nieruchom. miesk. Nr. . . . .	5000	—		
			17298	42

## Grudnia 1916 r.

STAN BIERNY.	Rub.	kop.	Rub.	kop.
	Fundusz na budowę sanatorium . . . . .	13273	50	
Kapitał zapasowy . . . . .	1862	—		
Fundusz do dyspozycji . . . . .	2162	92		
			17298	42

## Protokół Komisji Rewizyjnej.

--o--

Niżej podpisani Członkowie Komisji Rewizyjnej zebrani w dniu 1 Maja, 1917 roku w lokalu Lub. T-wa Wzajemnego Kredytu, przystąpili do przejrzenia sprawozdania rachunkowego i bilansu Tow. Walki z Gruźlicą i znalazłszy takowy zgodnym z książką dochodów i rozchodów i usprawiedliwiającymi poszczególne pozycje dowodami—wnoszą, aby Ogólne Zebranie bilans oraz sprawozdanie za rok 1916 zatwierdziło i Zarząd z czynności Jego pokwitowało.

Lublin dnia 1 Maja 1917 roku.

*A. Kuczyński.*  
*D. Wł. Totwiński.*  
*Sz. Goldkraut.*  
*A. Pleszczyński.*







BIBLIOTEKA  
AKADEMII MEDYCZNEJ  
W LUBLINIE

59071